

Bonn, 21 stycznia 1982

Wielce Szanowny Panie,

dziękuję Panu za list z 28.12.1981 r., w którym nakreślił Pan sytuację w Polsce. Zapewniam Pana, że wszystkie wypowiedzi oficjalnej strony polskiej na temat rozwoju wydarzeń w Pańskim kraju, są przyjmowane w Republice Federalnej Niemiec z wielką uwagą.

Odpowiadając dziś na Pański list jestem również zatroskany. Musimy mianowicie stwierdzić, że po pięciu tygodniach od ogłoszenia stanu wojennego w Polsce i mimo wielokrotnych zapewnień pana generała Jaruzelskiego, w dalszym ciągu brak oczekiwanych przez Zachód sygnałów świadczących o ponownym podjęciu prawdziwego dialogu ze społecznymi siłami i kontynuacji kursu reformy i odnowy.

Republika Federalna Niemiec, jak i inne partnerskie państwa zachodnie, podkreślała przy różnych okazjach swoje szczególne zatroskanie rozwojem wydarzeń w Pańskim kraju. Wraz ze swoimi partnerami z Europejskiej Wspólnoty i NATO zwracała uwagę na to, jak wielkie znaczenie ma ten rozwój dla spraw bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Rząd federalny podkreślał przy tym, że negatywny rozwój musi zaszkodzić zaufaniu publicznemu do możliwości współpracy pomiędzy Wschodem i Zachodem. Dlatego pragnę również wobec Pana wyrazić z całym naciskiem ostrzeżenie przed poważnymi konsekwencjami, które groziłyby stosunkom Wschód-Zachód i stosunkom międzynarodowym w ogóle, gdyby w Pańskim kraju nie nastąpiła zapowiadzana z Pańskiej strony i przez nas oczekiwana zmiana. Jednocześnie potwierdzam raz jeszcze wspólny apel skierowany przez Zachód do kierownictwa Pańskiego kraju o zakończenie stanu wojennego, zwolnienie aresztowanych i ponowne podjęcie prawdziwego dialogu z Kościołem katolickim i związkiem Solidarność.

Członek Biura Politycznego
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Pan Stefan Olszowski
W a r s z a w a

Bardzo dużo będzie zależało od tego, czy polskie kierownictwo będzie wcielać w życie to, o czym zapewniało również drogą notyfikacji rządu europejskie.

Piszę ten list do Pana w wielkiej szczerości, aby również Panu, który pomny jest naszej współpracy w przeszłości dać możliwość prawidłowej oceny postawy rządu federalnego wobec obecnej sytuacji w Polsce. Czytając te słowa proszę, aby pamiętał Pan o tym, że list ten został napisany przez tego, który zawsze przyczyniał się do współpracy między naszymi dwoma krajami, i dla którego nic nie stanowiło większej radości, jak to, by także w przyszłości w niezmnieszonych rozmiarach mogła ona być kontynuowana i pogłębianą.

Korzystam z okazji, by podziękować Panu za życzenia noworoczne, przekazując je również Panu. Moja żona dołącza się do życzeń, skierowanych także do Pańskiej Szanownej Małżonki.

Z serdecznymi pozdrowieniami.

H.-D. Genscher